



– Strasznie się nudzę – poskarżyła się. Mama przyniosła jej więc do łóżka dużą kartkę papieru i kredki w różnych kolorach.

– Może nastrój poprawi ci się, kiedy narysujesz rzeczy, które sprawiają ci największą radość? – zaproponowała.



Wiewióreczka zastanowiła się przez chwilę.  
Najbardziej lubiła chodzić na plac zabaw ze swoimi przyjaciółmi.







Zawsze świetnie się tam bawili, wznosili radosne okrzyki i ciągle się śmiali.



Radość sprawiało jej również  
otrzymywanie prezentów.  
Kiedy je dostawała, aż podskakiwała z ekscytacji!

k





Poza tym uwielbiała jeść ciasteczka!  
Gdy dostawała je na deser, uśmiechała się bardzo szeroko.



Wiewióreczka zabrała się do pracy i narysowała osoby i rzeczy,  
które najbardziej ją uszczęśliwiały.  
To zajęcie wprawiło ją w świetny nastrój.



Kiedy rysunek był gotowy,  
podarowała go мамie.  
Najbardziej szczęśliwa czuła się  
właśnie w jej towarzystwie!

